

Uzgodnienie regulaminu wynagradzania nauczycieli ze związkami zawodowymi

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: niedziela, 12, maj 2013 00:00

Bernadeta Skóbel

Odśłony: 2473

Regulamin, o którym mowa w art. 30 ust. 6 Karty Nauczyciela ma zupełnie inny charakter niż regulamin, o którym mowa w kodeksie pracy – między innymi w art. 77(2) § 1. Różnica polega przede wszystkim na zupełnie innych podstawach, które je tworzą. Regulamin dotyczący wynagrodzenia nauczycieli, oparty na art. 30 ustawy Karta Nauczyciela, jest uchwalany przez jednostkę samorządu terytorialnego w oparciu o delegację ustawową zawartą w tym przepisie. Obowiązuje na terytorium jednostek samorządu, która ją ustanowiła, jest prawem miejscowym. Prezetujemy ciekawy wyrok WSA we Wrocławiu.

W uzasadnieniu Sąd wskazał, że istotne znaczenie ma wykładnia użytego w powołanym przepisie pojęcia "podlega uzgodnieniu". Według Sądu nie można się zgodzić z interpretacją, że słowo uzgodnienie daje uprawnienie do współstanowienia prawa. Pojęcie to w sensie językowym oznacza czynność polegającą na ujednoczeniu, zlikwidowania różnic. Nie można jednakże przyjąć, że przepis ten zakłada konieczność osiągnięcia porozumienia co do treści aktu. Z określenia "podlega" należałoby wywnioskować, że chodzi o podjęcie czynności zmierzających do osiągnięcia consensusu. Próba ujednoczenia stanowisk, kształtowania treści aktów prawnych przez obie strony – w tym związki zawodowe jest współdziałaniem związków, w procesie stanowienia prawa.

W uzasadnieniu WSA powołał się na wyroku Trybunał Konstytucyjny z dnia 17 marca 1990 r. w sprawie U 23/97, w którym Trybunał rozważał pojęcie "w porozumieniu" lub "uzgodnieniu" w kontekście stanowienia prawa przez organy, które otrzymały upoważnienie ustawowe do współdziałania. Zdaniem Trybunału ani formuła "w porozumieniu" ani też "w uzgodnieniu", używane w przepisach dotyczących stosowania aktów normatywnych nie prowadzą do tezy, że podmiot upoważniony do tych form współuczestnictwa uzyskuje przez to kompetencję do stanowienia prawa i jest współodpowiedzialny za wydany akt normatywny. Kompetencji, w szczególności o takim charakterze jak kompetencja prawotwórcza, nie można bowiem domniemywać. Przekonanie to wzmacnia dodatkowo fakt, że obowiązująca Konstytucja RP, przyjmując zamknięty system źródeł prawa, w sposób w miarę ścisły ustala krąg podmiotów wyposażonych w kompetencje prawotwórcze. Za treść aktów normatywnych ponoszą odpowiedzialność, czy to w postaci odpowiedzialności politycznej, czy też konstytucyjnej również wyłącznie te podmioty tzn. organy państwa.

Art. 87 Konstytucji RP określa zamknięty system źródeł prawa a także krąg podmiotów wyposażonych w kompetencje prawotwórcze, wśród nich nie ma związków zawodowych.

Wyrok WSA we Wrocławiu z 18 stycznia 2013 r. sygn. IV SA/Wr 592/12

Źródło: Orzecznictwo NSA